

Zjednoczeni w Chrystusie

Randolpha Dunna

Lekcja 1.

Jezus – Osoba.

Środowisko, w którym narodził się Jezus, było społeczeństwem zamkniętym, ludem, który uważał się za lepszych od wszystkich innych ludzi. Byli bardzo dumni z tego, że są dziećmi Abrahama, ludem wybranym przez Boga. „Abraham jest naszym ojcem” (Jana 8:38). Żywili ogromną nienawiść do Samarytan, uważając ich za mieszaińców, Żydów, którzy porzucili Prawo Mojżeszowe w okresie niewoli babilońskiej. Ich nienawiść była tak wielka, że robili wszystko, co w ich mocy, aby nie postawić stopy w ziemi Samarytan. Rzymscy okupanci nie byli wyjątkiem i każdy Żyd, który zadawał się z „tymi okupantami”, był „grzesznikiem”; np. Mateusz, celnik.

Żydzi także byli w najwyższym stopniu legalistami. Wierzyli, że aby zasłużyć na Boże obietnice, muszą wypełnić literę prawa, a nie koniecznie jego intencję. Na przykład Mojżesz wymagał od nich dawania dziesięciny i dawania dziesiątej. Aby mieć pewność, że dali dziesiątą część, ale nie więcej, policzyli nasiona roślin, aby dać dziesiątą i tylko dziesiątą.

Rzym wymagał od Żydów noszenia żołnierskiego ładunku przez jedną milę. Żydzi więc postawili znaki, aby mieć pewność, że nie pójdą dalej. Pamiętaj, że Jezus powiedział, że jeśli ktoś zmusi cię do przejścia jednej mili; idź z nim dwa. (Mateusza 5:41).

Do tej kultury przyszedł Pomazaniec, Mesjasz, Chrystus. Żydzi wierzyli, że kiedy przyjdzie Mesjasz, przywróci ziemskiemu królestwu Izraela „dane przez Boga prawo” do władzy i czci. Ich Mesjasz będzie królem żydowskim i będzie rządził jak Dawid.

Jezus często zwracał się do aroganckich, egocentrycznych i obłudnych faryzeuszy, przywódców religijnych Żydów. Przy pewnej okazji Jezus oznajmił, że ma owce w innych miejscach. Zatem wydaje się, że Jezus miał na myśli pogan, czyli wszystkich nie-Żydów.

W Ewangelii Jana 10 Jezus oświadczył: „Ja jestem dobrym pasterzem; Znam moje owce, tych, którzy wybrali, aby być Jego uczniami, a moje owce znają mnie, tak jak zna mnie Ojciec i ja znam Ojca, i ja oddaję swoje życie za owce. Mam inne owce, które nie są z tej zagrody dla owiec. Muszę je też zabrać. Oni także będą służyć mojemu głosowi i będzie jedna trzoda i jeden pasterz”. (Jana 10:14-16).

W Księdze Izajasza 56:7-8 jest powiedziane: „mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów. Pan BÓG, który gromadzi wygnańców Izraela, oświadcza: „Zbiorę do niego

jeszcze innych, oprócz tych, którzy już zostali zgromadzeni” [niewątpliwie jest to proroctwo dotyczące wzgardzonych Samarytan, a nawet pogańskich pogan]”.

Czy przy takiej postawie wyższości naród żydowski i jego przywódcy religijni mogliby zrozumieć lub chociaż mieć pojęcie o tym, czego nauczał Jezus? Najwyraźniej nawet wśród Jego najbliższych uczniów panował pewien stopień wyższości. Jan i inni uczniowie nie mogli wziąć pod uwagę możliwości, że Jezus miał innych naśladowców spoza swojej kliky, sekty lub małej grupy.

„Mistrzu’ – powiedział Jan – ,widzieliśmy człowieka, który w Twoim imieniu wypędzał złe duchy i próbowaliśmy go powstrzymać, bo nie jest jednym z nas’. „Nie zatrzymujcie go” – powiedział Jezus – „bo kto nie jest przeciwko wam, jest z wami” (Łk 9,49-50).

Ale nie każdy, kto czyni rzeczy w imieniu Jezusa, jest dla niego, ponieważ Jezus stwierdził w Ewangelii Mateusza 7:21-23:

Nie każdy, kto do mnie mówi: „Panie, Panie”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie. W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w twoim imieniu i w twoim imieniu nie wypędzaliśmy demonów, i w twoim imieniu nie dokonywaliśmy wielu cudów? A wtedy oświadczę im: „Nigdy was nie znałem; odejdźcie ode mnie, wy, którzy czynicie zło!

Wiedząc, że Jego misją było bycie ofiarą za grzechy wszystkich ludzi – Żydów, Greków, Rzymian i pogardzanych Samarytan – Jezus modlił się:

„Ujawniłem Cię tym, których Mi dałeś ze świata. Były twoje; dałeś mi ich, a oni byli posłuszni Twojemu słowu. Teraz wiedzą, że wszystko, co Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. Bo dałem im słowa, które mi dałeś, a oni je przyjęli. Wiedzieli z całą pewnością, że od Ciebie pochodzę, i wierzyli, że Ty Mnie posłałeś. Modłę się za nich. Nie proszę za światem, ale za tymi, których Mi dałeś, bo oni są Twoi. Uświęćcie ich przez prawdę; twoje słowo jest prawdą. „Moja modlitwa nie jest skierowana wyłącznie za nich. Modłę się także za tych, którzy dzięki ich przestaniu [Dobrej Nowinie] uwierzą we Mnie, aby wszyscy stanowili jedno, Ojczy, tak jak Ty jesteś we mnie, a Ja jestem w Tobie. Niech i oni będą w nas, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś. Oddałem im chwałę, którą mi dałeś, aby byli jedno, jak my jesteśmy jedno: Ja w nich, a Ty we mnie doprowadziliśmy do całkowitej jedności, aby świat wiedział, że mnie posłałeś i że ich umiłowałeś, tak jak mnie umiłowałeś” . (Jana 17:6-10; 17; 20-23).

Lekcja 2

Jedność pierwszych chrześcijan.

Po Pięćdziesiątnicy chrześcijanie byli jedno w Chrystusie, niewątpliwie jedność, o której mowa w modlitwie Chrystusa w 17 rozdziale Ewangelii Jana.

„Wszyscy wierzący byli jedno sercem i umysłem. Nikt nie twierdził, że cokolwiek z jego majątku jest jego własnością, ale dzielili się wszystkim, co posiadali. Z wielką mocą apostołowie nadal świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a na wszystkich spadło wiele łask. Nie było wśród nich osób potrzebujących. Od czasu do czasu bowiem właściciele pól lub domów sprzedawali je, pieniądze ze sprzedaży przynosili i kładli u stóp apostołów, i rozdawali każdemu według potrzeb”. (Dzieje 4:32-35).

Później, gdy wielu innych Żydów uwierzyło i było posłusznym, widzimy, że nadal byli zjednoczeni w wzajemnej miłości:

„Wszyscy wierzący byli razem i wszystko mieli wspólne [byli zjednoczeni jako jedno w Chrystusie i we wspólnocie z Bogiem i człowiekiem]. Sprzedając swój majątek i dobra, dawali każdemu według potrzeb [miłość do braci]. Codziennie spotykali się razem na dziedzińcach świątyni. Łamali chleb w swoich domach i jedli razem [łamiąc chleb] z radosnym i szczerym sercem, wielbiąc Boga i ciesząc się łaską całego ludu”. (Dzieje Apostolskie 2:44-47).

Ale nie zawsze tak by było. W krótkim czasie, być może w ciągu tygodni lub miesięcy, jedność zaczęła słabnąć, gdy ignorowano greckie wdowy chrześcijańskie (Żydy). Mogli być Żydami, ale nie z Judy, ani Żydami mówiącymi po hebrajsku:

„W owych czasach, gdy rosła liczba uczniów, znajdujący się wśród nich Żydzi greccy skarżyli się na Żydów hebrajskich, ponieważ przy codziennym podziale żywności pomijano ich wdowy”. (Dzieje 6:1).

Jedność wśród ludzi o różnym pochodzeniu jest trudna do osiągnięcia i utrzymania. Większość ludzi pragnie przebywać w towarzystwie innych osób, gdy łączy ich coś wspólnego; np. pochodzenie etniczne, przekonania polityczne lub religijne, bogactwo, władza lub pozycja w społeczeństwie. W Koryncie jedność osłabła, a podział nastąpił, gdy wspólnym ogniwem przestał być Chrystus.

„Moi bracia, niektórzy członkowie rodziny Chloe dali mi jasno do zrozumienia, że między wami są kłótnie. Oto, co mam na myśli: każdy z was mówi: „Należę do Pawła”, „Należę do Apollosa”, „Należę do Kefasa” lub „Należę do Mesjasza”. Czy Mesjasz jest podzielony? Paweł nie został za ciebie ukrzyżowany, prawda? Nie zostałeś ochrzczony w imię Pawła, prawda” (1 Koryntian 1:11-13)?

Jedność tych, którzy są w Chrystusie, musi opierać się na Chrystusie, Jego śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu. Jedności nie można osiągnąć na podstawie opinii i interpretacji.

Lekcja 3.

Jedność z różnicami interpretacji.

Wróć do roku 76 n.e. i rozważ okazję do nauczania, której doświadczyłeś. Rozpocząłeś 6-miesięczne studium Biblii. Pojawiło się ponad stu potencjalnych studentów, większość była po

prostu ciekawa, ale 25 zapisało się na zajęcia. Pochodzili ze wszystkich środowisk. Czy któryś z nich powinien być wykluczony ze studiowania Boga i Jego woli?

Jako ich nauczyciel wiedziateś:

- Przesłanie ewangelii, którego należy nauczać.
- Należy podjąć działania, aby Bóg umieścił ich w Chrystusie i Jego Kościele.
- Co to znaczy być zjednoczonym i oddanym Chrystusowi.

Pod koniec studium wszyscy oddali się Chrystusowi i zostali dodani do Jego Ciała. Czy mają społeczność z Chrystusem, sobą nawzajem i innymi chrześcijanami? TAK!

Po kilku latach jeden ze studentów zapragnął odnowić stypendium, czego doświadczył podczas sześciu miesięcy studiów i zaplanował spotkanie. Poprosili, żebyś przemówił do zgromadzonych. Jak można się było spodziewać, niektórzy nie mogli przybyć. Jeden zginął, a drugi został skazany na śmierć przez władze rzymskie. Pojawiła się kwestia wspólnoty ze względu na różne rozumienie następujących zagadnień.

- Jeden powrócił do swojego poprzedniego homoseksualnego stylu życia
- Jedna z osób doniosła, że uczył swojego brata, który był tak niepełnosprawny, że nie sądzili, że można go zanurzyć, więc oblali go wodą, nazywając to chrztem.
- Dwóch doszło do wniosku, że podczas modlitwy należy podnosić święte ręce do Boga.
- Jeden rozwiódł się z żoną, mimo że nie zrobiła nic, co mogłoby złamać przymierze małżeńskie.
- Niektórzy uważali, że gromadzenie się z Ciałem Chrystusa jest niepotrzebne ze względu na możliwość prześladowań.
- Oprócz niedziel kilka zgromadzeń uczestniczyło w Wieczery Pańskiej w ciągu tygodnia.

Czy wszyscy są nadal zjednoczeni w Chrystusie i we wspólnocie między sobą? Czy którekolwiek z ich działań, oparte na osobistych interpretacjach, jest wiążące dla innych w Ciele Chrystusa, czy też są one jedynie wynikiem różnorodności opinii? Jak tak zróżnicowana grupa może pozostać zjednoczona?

Jedność można osiągnąć na podstawie faktów, ale nie na podstawie własnych opinii i interpretacji. Nauki nie są faktami, ponieważ fakty to rzeczy, które miały miejsce. Nauki są interpretacjami zrozumienia. Instrukcje apostołów były natchnione – nauki ludzkie nie. Próbując zrozumieć nauki Biblii, człowiek tworzy interpretację w oparciu o swoje zdolności intelektualne, wiedzę i ambicje.

Paweł ostrzegł starszych w Efezie, stróże trzody strzegącej wilków [ludzi nauczających wbrew natchnionym wskazówkom] chcących zagłady trzody, w zwartej wspólnocie wierzących zacząć przyciągać ludzi do siebie, a nie do Chrystusa i Jego Ciała wierzących.

„Bądźcie pasterzami Kościoła Bożego, który On kupił własną krwią. Wiem, że gdy odejdę, wejdą między was dzikie wilki [jakby lub udając chrześcijan] i nie oszczędzą trzody. Nawet z waszej liczby [starsi] powstaną ludzie i będą wypaczać prawdę [ucząc swoich interpretacji], aby pociągnąć za sobą uczniów. Więc bądźcie czujni [postawcie na straży jako dobre zdanie]!” (Dzieje 20:28-31).

Paweł pouczał także Tytusa: „Wielu jest bowiem nieposłusznych, pustych gadatliwych i zwodzicieli, zwłaszcza ci ze stronnictwa obrzezania [Żydzi]. Trzeba ich uciszyć, bo denerwują całe rodziny, ucząc dla haniebnego zysku tego, czego nie powinni uczyć”. (Tytusa 1:10-11).

Piotr przestrzegł wszystkich chrześcijan.

„Byli także wśród ludu fałszywi prorocy, tak jak będą wśród was fałszywi nauczyciele. Oni [duchowe wilki ze swoimi osobistymi interpretacjami] potajemnie wprowadzą niszczycielskie herezje, zaprzeczając nawet suwerennemu Panu, który je kupił [prawdopodobnie gnostyckiej wierze, że Jezus nie był człowiekiem, ale widmem, dlatego unieważniającym Jego odkupieńczą ofiarę] – sprowadzając na siebie szybką zagładę. Wielu pójdzie ich haniebną drogą i skompromituje drogę prawdy. W swojej chciwości ci [pożądanie, pieniądze, władza i prestiż] nauczyciele będą was wykorzystywać wymyślonymi przez siebie historiami [własnymi interpretacjami]” (2 Piotra 2:1-3).

Lekcja 4.

Metody stosowane w interpretacji Pisma Świętego.

Fakty takie jak śmierć, pochówek i zmartwychwstanie można łatwo zaakceptować, ale chrześcijanie muszą wiedzieć, jak właściwie interpretować Pismo Święte w odniesieniu do wierzeń, praktyk i procedur. Oto niektóre stosowane metody:

Specyficzność, Komenda.

Dowolna określona akcja wyklucza wszystkie inne akcje.

Cichy.

Kiedy Biblia milczy na jakiś temat, nie wymaga, ani nie zabrania jakiegoś działania. Pozwala zatem na dokonanie wszelkich rozsądnych i odpowiedzialnych interpretacji i wniosków, które różnią się w zależności od wiedzy i możliwości intelektualnych. Dlatego nawet w tym samym zborze mogą istnieć różne opinie wśród wyznawców Chrystusa. Nie wolno jednak narzucać komuś swojego zdania. Muszą pozostać jego prywatnymi interpretacjami.

Konieczne wnioskowanie.

Wnioskowanie wymaga osądu. Niezbędny wniosek ustanawia interpretację praktyki lub procedury równoważną z poleceniem Chrystusa i wymaga, aby chrześcijanie zawsze i wszędzie się do tego stosowali. Powstaje zatem pytanie, kto jest upoważniony do decydowania za innych, jakie wnioski są konieczne.

Wnioskowanie.

Wnioskowanie jest wnioskiem z osobistej interpretacji na temat nauczania, a nie polecenia.

Celowość.

Procedury lub praktyki, które nie są wyraźnie zalecane lub zakazane w tekście biblijnym, są uważane za dopuszczalne w ramach wykonywania jakiegoś jasnego nakazu biblijnego.

Przykład.

Przykłady w Biblii ukazują działania jednostki lub zgromadzenia chrześcijan, które zazwyczaj ograniczają się do jednego miejsca, a nie są powszechną praktyką. Niektóre przykłady były sprzeczne z konkretną natchnioną nauką.

Chrześcijanie powinni stosować następującą procedurę do interpretacji Pisma Świętego, a nie kłócić się co do znaczenia słów:

- a. Zbadaj wszystkie pisma święte dotyczące procedury lub praktyki.
- b. Ustal, czy zostało określone przekonanie, procedura lub praktyka. Jeśli tak, wówczas wyklucza się wszelkie inne przekonania, procedury lub praktyki z tym związane. Na przykład Bóg określił rodzaj drewna, które ma zostać użyte do budowy arki. Zatem całe inne drewno zostało wykluczone. Bóg nie milczał. Był konkretny.
- c. Jeśli nic nie jest wspomniane na ten temat, Biblia milczy, wówczas dostępne są rozsądne i odpowiedzialne opcje. Paweł mógł na przykład popłynąć, przejść się lub pojechać do Macedonii. Wybrał żeglowanie.
- d. Przeanalizuj przykłady, aby określić, czy zgadzają się z czymś określonym, czy wyjaśniają je.
 - i. Jeśli tak, to nie należy naśladować przykładu, ale polecenie.
 - ii. Jeśli nie ma to związku z poleceniem ani go nie wyjaśnia, poszczególne osoby lub zbory mają wybór, czy pójść za przykładem, czy też go powstrzymać. Na przykład zgromadzenie na kolumnadzie Salomona.
- e. Chrześcijanie nie powinni kłócić się o słowa i ich interpretację.
- f. Rozumiejąc metody stosowane do interpretacji Pisma Świętego, można odpowiedzieć na pytania dotyczące wspólnoty klasy 76. Na przykład angielskie słowo wizyta w tłumaczeniu Biblii Króla Jakuba oznaczało – udać się do kogoś, aby ustalić, czy ta osoba jest w potrzebie. Jeśli tak, zadbać o ich potrzeby. Nie takie jest dzisiejsze znaczenie zapraszania kogoś na posiłek i towarzystwo.

Wniosek

Jeżeli coś jest określone, wówczas wszyscy chrześcijanie wszędzie, zawsze i w różnych kulturach i społeczeństwach muszą się do tego zastosować. Bóg przemówił. Człowiek musi być posłuszny. Jeśli coś nie jest określone, dopuszczalne są rozsądne i odpowiedzialne oceny, ale nie wiążące dla innych.

Lekcja 5

Ewangelia

Kiedy ktoś odwołuje się do Ewangelii, do czego ma na myśli?

- a. Cztery Ewangelie – Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.
- b. Cały Nowy Testament.
- c. Biblia zarówno Stary jak i Nowy Testament.

Ewangelia jest Dobrą Nowiną, że Bóg przyszedł na ziemię w ciele takim samym jak człowiek, składając swoje bezgrzeszne życie jako jedyną akceptowalną ofiarę Ojcu za przebaczenie grzechów człowieka. Zatem Ewangelia była i jest życiem, śmiercią, pogrzebem, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Jezusa – ofiarą zadośćuczynienia – możliwym do sprawdzenia faktem historycznym.

Ewangelia nie jest teorią, doktryną, systemem filozofii moralnej czy duchowej, nawet teorią wiary, pokuty, chrztu, odpuszczenia grzechów, adopcji, Ducha Świętego i życia wiecznego.

Ewangelia jest zatem dobrą nowiną, której Jezus oczekiwał od swoich apostołów, kiedy powiedział im, aby „Idźcie na cały świat i głoscie ewangelię” (Marek 16:16). To właśnie głosił Paweł, gdy głosił „Chrystusa ukrzyżowanego” (1 Koryntian 1).

Kościół Chrystus ustanowiony na ziemi jest zasadniczo, celowo i konstytucyjnie jeden; składający się ze wszystkich, którzy na każdym miejscu wyznają wiarę w Chrystusa i posłuszeństwo Mu we wszystkim przez pokutę i posłuszeństwo ewangelii.

Chrześcijanie każdego pokolenia poprzez ciągłe studia wzrastają i dojrzewają w swojej wiedzy i zrozumieniu woli Bożej, co skutkuje porzuceniem niektórych wcześniejszych interpretacji, nieporozumień i przekonań, których ich wcześniej nauczano.

Doktryny, wyznania wiary, dogmaty i interpretacje uniemożliwiają jedność, ponieważ jedność jest osiągalna poprzez śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa, a nie poprzez wierzenia i nauki.

Lekcja 6.

Doktryny i nauki.

Paweł stwierdził w 1 Tymoteusza 6:2-4: „Nauczaj i namawiaj do tych rzeczy. Jeśli ktoś naucza innej nauki [nauki] i nie trzyma się zdrowych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z pobożnością, nadyma się zarozumiałością i niczego nie rozumie”. W ten sposób apostołowie głosili Dobrą Nowinę [zbawienie] i to, jak wzrastać na podobieństwo Boże, prowadząc życie ofiarne. Ich nauki (doktryny) wyjaśniają, w jaki sposób chrześcijanie mają żyć w sposób akceptowalny przez Boga.

Zdrowa Doktryna – nauczanie prowadzące do pobożności.

„On [strażnicy, stróże, starsi, nadzorcy] musi mocno trzymać się godnych zaufania Ewangelii Chrystusa, tak jak została ona nauczana, aby mógł zachęcać innych [zdolnych do udzielania pouczeń] solidnymi, wiernymi i prawdziwymi naukami o przesłaniu Bożym i obalać którzy się temu sprzeciwiają.” (Tytusa 1:9)

Tytusa 2:1-10 – „Ty, Tytusie, musisz nauczać tego, co jest zgodne ze zdrową nauką”. [Następnie Paweł wymienia, czego Tytus musi nauczać.

Nauczaj - przyszłych starszych mężczyzn.

- Umiarkowany, trzeźwo myślący,
- Godny szacunku, dostojny, pełen czci,
- Samokontrolujący się, umiarkowany,
- Zdrowi w wierze i miłości,
- Wytrzymałość, cierpliwość,

Naucz - starsze kobiety.

- Bądźcie pełni czci w sposobie ich życia - pełni czci w zachowaniu,
- Nie być oszczercami, plotkarzami,
- Nie być uzależnionym od dużej ilości wina – być niewolnikiem dużej ilości wina.
- Nauczaj tego, co dobre.
- Ucz młodsze kobiety, aby kochały swoich mężów i dzieci, były opanowane i czyste, dyskretne, goniły, były zajęte pracą w domu, były miłe, dobre i szanowały swoich mężów - aby nikt nie znieważał tego słowa. Nie rób świadomie rzeczy, których on nie pochwała.

Zachęcaj młodych mężczyzn, aby zachowywali wstrzeźliwość, trzeźwość umysłu, byli wzorem, dawali przykład, pełnili dobre uczynki, a w swoim nauczaniu okazywali uczciwość, godność, powagę, wypowiadali się zdrowo i nie do potępienia, aby przeciwnik mógł zawstydzicie się, nie mając o nas nic złego do powiedzenia.

Uccie niewolników, aby we wszystkim byli poddani swoim panom, starajcie się im podobać i nie odzywajcie się, nie kradnijcie i nie kradnijcie, i obdarzajcie pełnym zaufaniem, aby nauka o naszym Zbawicielu była atrakcyjna.

Paweł pouczał Tymoteusza: „Niech wszyscy, którzy są pod jarzmem jako niewolnicy, uważają swoich panów za godnych wszelkiej czci, aby nie znieważano imienia Bożego i nauki. Ci, którzy mają wierzących panów, nie powinni okazywać braku szacunku dlatego, że są braćmi; raczej muszą służyć tym lepiej, ponieważ ci, którzy korzystają z ich dobrej służby, są wierzącymi i kochanymi. Nauczaj i nalegaj na takie rzeczy”. (1 Tymoteusza 6:1-3).

Działania chrześcijańskie muszą ukazywać naturę Boga, aby imię Boga nie było znieważane. Zasada ta ma zastosowanie w relacjach z pracodawcami i innymi osobami sprawującymi władzę.

Niezdrowe nauczanie prowadzące do nieprawości.

„Każdy, kto naucza czegoś innego niż to, co Paweł omówił we wcześniejszych rozdziałach, arogancko sugeruje, że znam wszystkie właściwe odpowiedzi. Musisz się ze mną zgodzić, brak zrozumienia. Taka osoba ma niezdrową chęć sprzecznania się o znaczenie słów. To wywołuje kłótnie kończące się zazdrością, podziałami, oszczerstwami i złymi podejrzeniami. Ci ludzie zawsze sprawiają kłopoty. Ich umysły są zepsute i odwrócili się od prawdy. Dla nich okazywanie pobożności to po prostu sposób na wzbogacenie się. Niektórzy ludzie mogą zaprzeczać naszemu nauczaniu, ale są to zdrowe nauki Pana Jezusa Chrystusa. Nauki te promują pobożne życie”. (1 Tymoteusza 6:3-5).

W 1 Liście do Tymoteusza 1:8-11 Paweł wymienia rzeczy sprzeczne ze zdrowymi naukami: „Teraz wiemy, że Prawo jest dobre, jeśli ktoś go używa zgodnie z prawem, rozumiejąc to, że Prawo nie jest ustanowione dla sprawiedliwych, ale dla bezprawia i nieposłuszni, za bezbożnych i grzeszników, za bezbożnych i bluźnierczych, bezbożnych, lekceważących, za bijących swoich ojców i matki, za morderców, rozpustników, mężczyzn praktykujących homoseksualizm, zniewalających niewolników, kłamców, krzywoprzysięzców i wszystkich innych wbrew zdrowej nauce, zgodnie z chwalebną ewangelią błogosławionego Boga, którą mi powierzono”.

2 Piotra 2:1 – „Lecz powstali wśród ludu fałszywi prorocy, tak jak będą wśród was fałszywi nauczyciele. Ci fałszywi nauczyciele będą infiltrować pośród was [twój krąg współpracowników, waszą społeczność] za pomocą niszczycielskich herezji [wybrana przez siebie interpretacja wiążąca innych, którzy nie pochodzą od Boga], w wyniku czego powstanie partia lub sekta aż do wyparcia się Mistrza, który ich kupił .”

Rzymian 1:18-21 i wersety 28-32 – „Gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i niegodziwość ludzi, którzy przez swą niegodziwość tłumią prawdę, gdyż to, co o Bogu można wiedzieć, jest dla nich jawne, ponieważ Bóg dał im to jasno do zrozumienia. Od chwili stworzenia świata niewidzialne przymioty Boga zostały wyraźnie uwidocznione w Jego wiecznej mocy i boskiej naturze, poznane na podstawie tego, co zostało stworzone, tak że ludzie nie mają wymówek. [...] Co więcej, ponieważ nie uważali, że warto zachowywać wiedzę o Bogu [uważają za stosowne uznać Boga], wydał ich na pastwę zdeprawowanego umysłu (poniżonego), aby robili to, czego nie należy robić. Wypełnili się wszelkiego rodzaju niegodziwością, złem, chciwością i deprawacją. Są pełni zazdrości, morderstw, konfliktów, oszustwa i złośliwości. Są to plotkarze, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, arogancy i chełpliwi; wymyślają sposoby czynienia zła; są nieposłuszni rodzicom; są bezmyślni, niewierni, bez serca i bezwzględni. Chociaż znają sprawiedliwy wyrok Boży, mówiący, że ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko nadal [praktykują] to właśnie czynić, ale też pochwalają tych, którzy je postępują”.

Lekcja 7.

Różnica w Ewangelii i doktrynie.

Nauki Chrystusa i Jego apostołów nie są ewangelią, ale natchnionym wyjaśnieniem Ewangelii oraz tego, jak ci w Chrystusie mają żyć, wzrastać i dojrzewać do Bożej natury, na Jego podobieństwo. Ich nauki to nie rzeczy, które się wydarzyły, lecz fakty, ale natchnione stwierdzenia, które można przedyskutować i zinterpretować na podstawie wniosków i wniosków, które mogą różnić się w zależności od wiedzy i intelektu danej osoby. Indywidualne interpretacje są prywatne i niewiążące dla innych.

Być może poniższy przykład pomoże wyjaśnić różnicę między faktem a opinią.

Dwa pojazdy zderzyły się na skrzyżowaniu. Za każdym pojazdem znajdowało się dwóch świadków, po jednym. Świadek A, stojący za pojazdem A, powiedział, że światło było zielone, w związku z czym pojazd B jechał na światłach. Świadek B, stojący za pojazdem B, powiedział, że światło było zielone, w związku z czym pojazd A jechał na światłach.

Jakie są fakty, interpretacje i wnioski?

Fakty.

1. Były dwa pojazdy.
2. Był wypadek.
3. Było dwóch świadków.
4. Była sygnalizacja świetlna.

Interpretacje i wnioski.

1. Świadek A uważał, że dla pojazdu A światło było zielone, a dla pojazdu B musiało być czerwone.
2. Świadek B był przekonany, że dla pojazdu B światło było zielone i wywnioskował, że dla pojazdu A musiało być czerwone.

Dochodząc do wniosku, że ich przekonania i wnioski są słuszne, a następnie żądając, aby nie było innego możliwego wniosku, ich interpretacja i wnioski stały się niezbędnym wnioskiem.

Wniosek.

Nie ma sporu co do tych czterech faktów.

Możliwości dotyczące ich stwierdzeń i wniosków.

- a. Jeden się myli, a drugi ma rację.
- b. Obydwa mają rację – sygnalizacja świetlna była zielona po obu stronach.
- c. Żadne z nich nie jest poprawne. Światło nie działało.

Zwróćcie uwagę i rozważcie Objawienie 21:8 „Lecz bojaźliwi i niewierzący, i obrzydliwi, i mordercy, i rozpustnicy, i czarownicy, i bałwochwalcy, i wszyscy kłamcy, ich udział będzie w jeziorze gorejącym ogniem i siarką; to jest śmierć druga.” Wydaje się, że to dobitne stwierdzenie nie pozostawia miejsca na interpretację. Ale

Kto jest kłamcą? Ktoś, kto nie żałował kłamstwa, czy ten, który czyni z tego praktykę kłamstwa?

Kto jest mordercą? Ten, który zabija drugiego, czy ten, który praktykuje zabijanie w swoim sercu?

Kim są cudzołóżnicy? Osoba, która miała stosunki seksualne z kimś innym niż jego małżonek lub która dopuszcza się rozpusty?

Interpretacja kłamcy, mordercy i cudzołożnika nie zmienia dobitnego stwierdzenia z 21 rozdziału Objawienia. Jednak każdy, kto żąda, aby wszyscy podążali za jego interpretacją dotyczącą tego, kim są kłamcy, mordercy i cudzołóżnicy, powoduje podziały. W Liście do Rzymian 1:32 czytamy: „choć mają sprawiedliwy wyrok Boży, zgodnie z którym ci, którzy takie rzeczy czynią, zasługują na śmierć, nie tylko w dalszym ciągu [gr. *prássontes* Strong, co oznacza praktyki], czynią właśnie te rzeczy, ale także pochwalają tych, którzy je postępują”.

Bóg zna serce i będzie sądził sprawiedliwie, niezależnie od opinii człowieka. Człowiek nie może decydować, kto ma społeczność z Bogiem i Jego dziećmi, w oparciu o swoją osobistą opinię i interpretację. Człowiek może osądzać czyny innych, ale Bóg określa tych, którzy mają z Nim społeczność.

Najpoważniejszym przewinieniem dla każdego, a zwłaszcza dla osoby postrzeganej jako przywódca lub autorytet, jest pozostawienie wrażenia, że jego opinia nie podlega kwestionowaniu.

Ponieważ ewangelia jest faktem, to znaczy; Chrystus złożył siebie jako ofiarę pojednawczą, a ponieważ nauki apostołów są natchnionymi prawdami, różnica między nimi zostanie wyjaśniona w pięciu kolejnych punktach.

- Przesłanie ewangelii jest głosem faktu ewangelii, który można przyjąć lub odrzucić. Zatem wiara w jeden fakt (Chrystus jest Panem) i posłuszeństwo Jemu poprzez pokutę i jednemu czynowi (chrzest w śmierć Chrystusa) jest podstawą jedności.
- Nauki apostołów nie są faktami, jak ewangelia, ale [natchnionymi] interpretacjami i implikacjami opartymi na ewangelii.
- Doktryna [nauki apostołskie] pozwala na debatę i dialog [dyskusję], na intelektualną stymulację i rozciąganie umysłu. Dojrzeją tych w Chrystusie, ale w taki sposób, aby każdy człowiek rozwijał się według swojej wyjątkowości.
- Różnice dotyczące doktryny mogą czasami nadwyręzać wspólnotę, lecz tragicznym błędem jest zakładanie, że jedność doktryny i nauczania jest podstawą wspólnoty.
- Pisma Nowego Testamentu nie mogą być podstawą jedności. To w nich objawia się Chrystus. Dobra nowina, ewangelia, jest podstawą jedności. Na podstawie Alexandra Campbella

Lekcja 8.

Wyrozumiałość.

Musi być wyrozumiałość, tolerancja, miłosierdzie, cierpliwość i cierpliwość w doktrynie (nauczaniu) i opiniach, ale NIE w ewangelii, ponieważ Ewangelia jest drogą do zbawienia. Doktryna natchnionych apostołów jest drogą do pobożnego życia, gdy głoszą Dobrą Nowinę „całemu światu”. Chrześcijanie nie powinni nigdy zaprzestać ewangelizacji.

- Wyrozumiałość nie wymaga wyrzeczenia się jakiegokolwiek prawdy.
- Prywatne lub osobiste opinie należy wyrażać otwarcie w celu dyskusji, ale nigdy nie wystawiać ich na próbę społeczności.
- Jedność jest możliwa do osiągnięcia jedynie w oparciu o wiarę, że Jezus jest Chrystusem i posłuszeństwo Jego ewangelii – Jego śmierci, pogrzebowi i zmartwychwstaniu – poprzez zanurzenie się w Jego śmierć.
- Chrześcijanie mogą różnić się w wielu kwestiach, a mimo to być jednym.
- Kiedy ktoś w Chrystusie opuszcza Chrystusa i przestaje Mu ufać. Nie ma już społeczności z Chrystusem.
- Żądanie, aby osobista opinia była sprawdzianem społeczności, powoduje konflikty i podziały.

Wyrażając swoje opinie, niektórzy chrześcijanie, niezależnie od tego, czy są to działania zamierzone, czy niezamierzone, zdają się wątpić w uczciwość i prawość osób, z którymi się różnią. Stwierdzenia takie jak „moja wiara pochodzi prosto z Biblii” lub „stany biblijne” sugerujące, że opinia drugiej osoby nie jest taka, i wskazują na postawę wyższości wiedzy i zrozumienia. Uważają swoją opinię za „biblijną”, a ich brata nie. Stwierdzenia te sprawiają wrażenie, że ich brat jest ignorantem, a nie duchowym lub fałszywym nauczycielem. Jest to równoznaczne z „mówieniem źle o”. To nie powinno tak być. Nie jest wyrazem Bożej miłości. Wszyscy w Chrystusie są jego sługami i kapłanami, aby służyć Bogu. Nikt nie jest ważniejszy od drugiego ze względu na intelekt, wiedzę, zrozumienie lub zdolności oratorskie. Miłość do braci musi zwyciężyć.

Lekcja 9.

W Chrystusie i we wspólnocie ze sobą.

„Przekazałem wam przede wszystkim to, co i ja przejąłem: że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że został pogrzebany, że trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem” (1 Koryntian 15: 3-5). Uwaga – dla Żydów „według Pisma” oznaczało Tanakę, czyli Stary Testament.

W dniu Pięćdziesiątnicy „ci, którzy przyjęli Jego słowo, zostali ochrzczeni (zanurzeni) i zostało przyłączonych tego dnia około trzech tysięcy dusz. I trwali w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. I strach ogarnął każdą duszę, a przez apostołów działo się

wiele cudów i znaków. I wszyscy, którzy uwierzyli [oddani Chrystusowi], byli razem i wszystko mieli wspólne". (Dzieje Apostolskie 2:41-44).

Ci, którzy pokutowali za odrzucenie Jezusa jako Syna Bożego, Mesjasza, Chrystusa i zanurzyli się w śmierć Chrystusa, zostali dodani przez Boga do Ciała Chrystusa po oczyszczeniu ze swoich grzechów. Dlatego zjednoczyli się z Chrystusem i wytrwale trzymali się nauk apostołów, zanim jeszcze napisano jakiegokolwiek listy. Doktryna i nauczanie Apostołów nie dodały nic do faktów Dobrej Nowiny, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Ich natchnione nauki dotyczyły zarówno kwestii ogólnych, jak i szczegółowych. W ten sposób nauki apostołów uczyły chrześcijan, jak żyć dla Chrystusa, wzrastać i dojrzewać na podobieństwo Boże; np. miłość, miłosierny, cierpliwy, miły, prawdomówny, sprawiedliwy i inne.

„...Pojednał się w ciele swoim przez śmierć, aby was przedstawić jako świętych i bez skazy [grzechy zostały usunięte] i nienaganne przed Nim: JEŚLI tak pozostaniecie w wierze, ugruntowani i niezachwiani, i nie odstąpieni od wiary nadzieja ewangelii". (Kolosan 1:22-23).

„Czy nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w [jedność z] Chrystusem Jezusem, zostaliśmy ochrzczeni w jego śmierć? Zostaliśmy więc razem z nim pogrzebani przez chrzest w śmierć, abyśmy i my mogli kroczyć w nowości życia, jak Chrystus powstał z martwych przez chwałę Ojca. Bo jeśli zjednoczyliśmy się z nim w śmierci takiej jak jego, z pewnością zjednoczymy się z nim w zmartwychwstaniu takim jak jego". (Rzymian 6:3-5).

„Nie wprzęgajcie się w nierówne jarzmo z niewierzącymi. Bo jaki związek ma sprawiedliwość z bezprawiem? Albo co wspólnego ma światło z ciemnością?" (2 Koryntian 6:14).

„Jeśli mówimy, że mamy z Nim społeczność, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeśli jednak chodzimy w światłości, jak On jest w światłości, społeczność mamy między sobą, a krew Jezusa, Syna Jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu. Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeśli wyznajemy nasze grzechy, On jako wierny i sprawiedliwy odpuści nam je i oczyści nas od wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy go kłamcą i nie ma w nas Jego słowa". (1 Jana 1:6-10).

„Moja [Chrystusowa] modlitwa nie jest skierowana wyłącznie za nich. Modłę się także za tych, którzy dzięki ich orędziu [Dobrej Nowinie] uwierzą we Mnie, aby wszyscy stanowili jedno, Ojcze, tak jak Ty jesteś we mnie, a Ja jestem w Tobie. Niech i oni będą w nas, aby świat uwierzył, że Ty mnie posłałeś". (Jana 17:20-21).

Jezus stwierdził w Ewangelii Mateusza 7:1, że uczeń nie powinien sądzić swego brata. Jeśli więc ktoś odmawia towarzystwa drugiemu z powodu różnic w interpretacji jakichś niespecyficzných pouczeń, czy chodzi w świetle? Jeśli tak nie jest, jak krew Chrystusa może go w dalszym ciągu oczyszczać? Apostoł Jan stwierdził bowiem w 1 Liście Jana 1:7: „Ale jeśli chodzimy w światłości, jak on jest w światłości, społeczność mamy między sobą [nie tylko z tymi, którzy się z nami zgadzają i naszym zrozumieniem], a krew Jezus, Jego Syn, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu".

Tylko Chrystus przynosi jedność. On jest Dobrą Nowiną. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak przez Jezusa Chrystusa! Człowiek jest „zjednoczony z Chrystusem w Jego śmierci”, a zatem Jedność jest w Chrystusie – Osobie.

„Jeśli ktoś mówi: «Miłuję Boga», a nienawidzi [nienawidzę, mniej kocham] swego brata, jest kłamcą; bo kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi”. (1 Jana 4:20).

Celem przyjścia Jezusa na ziemię było:

- żyj wśród ludzi bez grzechu,
- bądź ofiarą przebłagalną, mającą na celu usunięcie grzechu z człowieka,
- umrzeć, zrzucając na Niego nasze grzechy,
- usuwa grzechy przez ufność i posłuszeństwo, gdy ktoś umiera dla grzechu, zostaje pogrzebany w śmierci Chrystusa, pozostawiając swoje grzechy wraz z tymi złożonymi na Chrystusie na krzyżu, zostaje wskrzeszony przez Boga jako nowe duchowe stworzenie wolne od przeszłych grzechów, zostaje przez Boga złożony w ciele Chrystusa, Jego Kościół, Królestwo Boże na ziemi, z miłości, a nie obowiązku czy nakazu, spełnia wolę Bożą ewangelizacji, zachęcania i wykonywania dobrych uczynków.

Lekcja 10.

Ponowne zjednoczenie z Chrystusem.

Apostoł Paweł stwierdził, że cała ludzkość cierpi z powodu problemu grzechu, stwierdzając: „Albowiem wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej, i są usprawiedliwieni przez łaskę jego jako dar, przez odkupienie w Chrystusie Jezusie, którego Bóg umieścił naprzód jako przebłaganie [przebłaganie] przez jego krew, aby je przyjąć przez wiarę”. (Rzymian 3:23-24).

Wszyscy mamy do czynienia z jakimś grzechem, który, jeśli nie zostanie oczyszczony krwią Chrystusa, oddzieli nas od naszego Pana i Zbawiciela. Jakub tak wyraził nasz problem ulegania pokusie, stwierdzając: „Niech nikt, gdy jest kuszony, nie mówi: «Przez Boga jestem kuszony», gdyż Bóg nie może być kuszony do zła i sam nikogo nie kusi. Ale każdy człowiek ulega pokusie, gdy jest kuszony i kuszony przez własne pragnienia. Wtedy pożądanie, gdy pocznie, rodzi grzech, a grzech, gdy dojrzeje, rodzi śmierć”. (Jakuba 1:13-15).

Nieco później napisał: „...końcem tych rzeczy jest śmierć. Ale teraz, kiedy zostaliście uwolnieni od grzechu i staliście się niewolnikami Boga, owoc, który otrzymacie, prowadzi do uświęcenia i jego końca, życia wiecznego. Zapłatą bowiem za grzech jest śmierć, lecz darem Bożym jest życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.” (Rzymian 6:21-23).

Kiedy chrześcijanin ulega pokusie i powraca do poprzedniego grzesznego stylu życia, a później pragnie pojednania z Bogiem, jakiego działania wymaga od niego Bóg? Czy Bóg wymaga pokuty, kary fizycznej, jakiejś kary finansowej lub ponownego chrztu? Czy Biblia zabrania krnąbrnego

chrześcijanina i lokalnego zgromadzenia chrześcijan, którzy osiągnęli pojednanie i ponowne zjednoczenie z Chrystusem, podjęcie działań przywracających?

Proces pojednania musi rozpocząć się od uznania własnego stanu buntu i pragnienia uzyskania przebaczenia i pojednania z Bogiem. Ale samo pragnienie nie wystarczy; musi nastąpić zmiana w postawie, sercu, umyśle i wewnętrznej istocie. Muszą przekazać swoje pragnienie uzyskania przebaczenia i przywrócenia tego, z kim pragną pojednania – Boga i człowieka. Przypowieść o synu marnotrawnym z Łukasza 15:11-32 wydaje się wyjaśniać ten proces. Bóg jest zawsze otwarty na pokutę i pojednanie. Jednak niekoniecznie jest to prawdą w przypadku wszystkich, którzy twierdzą, że są w Chrystusie, mimo że mają przebaczać tak, jak Chrystus im przebaczył.

Dzieci Boże na przestrzeni wieków borykały się z problemem grzechu. Dzieci Izraela, rasa wybrana przez Boga, aby sprowadzić na świat Chrystusa, Mesjasza, nieustannie buntowały się przeciwko niemu, dopuszczając się w ten sposób duchowego cudzołóstwa, oddając cześć bożkom pobliskich narodów, zrywając w ten sposób swoje przymierze z Nim. Ale za każdym razem, gdy odpokutowali za swoje grzechy, burząc bożki fałszywych bogów i wracając do Jehowy ze skruchą i skruchą w sercu, Bóg im przebaczał.

Dawid, człowiek według serca Bożego, jest przykładem jednostki, która zgrzeszyła zarówno przeciwko Bogu, jak i człowiekowi, dopuściła się cudzołóstwa, a następnie morderstwa, próbując zatuszować swój grzech. Kiedy prorok Natan skonfrontował się z Dawidem, serce Dawida, jego wewnętrzna istota, przepełnił się smutkiem, a jego postawa uległa zmianie, stwierdzając: „Zgrzeszyłem przeciwko Panu”. Wrócił i pokutował. Bóg przebaczył.

Demas był towarzyszem Pawła podczas jednej z jego podróży misyjnych, kiedy przesyłał pozdrowienia kościołowi w Kolosan (Kolosan 4:14). Później Paweł stwierdził: „Demas, zakochany w tym świecie, opuścił [opuścił; opuścił] mnie” (2 Tymoteusza 4:10). Biblia milczy na temat ostatecznej sytuacji duchowej Demasa.

Szymon, czarnoksiężnik (mag) z Samarii, próbował kupić dar Boży. Piotr z mocą wyjaśnił mu swoją grzeszną sytuację, stwierdzając; „Niech wasze srebro zginie wraz z wami, bo myśleliście, że za pieniądze można otrzymać dar Boży! Nie masz w tej sprawie ani udziału, ani udziału, bo twoje serce nie jest sprawiedliwe przed Bogiem. Pokutujcie więc za tę niegodziwość i módlcie się do Pana, aby, jeśli to możliwe, został wam przebaczony zamiar waszego serca. Bo widzę, że jesteś w żółci goryczy i w więzach nieprawości.” A Szymon odpowiedział: „Módlcie się za mnie do Pana, aby nic z tego, co powiedzieliście, nie spotkało mnie.” (Dz 8,20- 24).

W 1 Liście do Koryntian 5 czytamy o chrześcijańskim bracie, który dopuścił się niemoralności seksualnej, której nie tolerowali nawet pogańscy poganie. Paweł powiedział uczniom w Koryncie, aby wydali go szatanowi, aby uświadomił sobie i przyznał się do swojego grzechu, aby jego duch [dusza] mógł zostać zbawiony.

Powinno być oczywiste, że grzech zaczyna się w wnętrzu człowieka i może być działaniem fizycznym, takim jak niemoralność seksualna, lub problemem nastawienia wynikającym z pragnienia osobistej przyjemności, takiej jak pieniądze lub uznanie.

W 2 Koryntian 2:6-9 Paweł obawia się, że chrześcijanin wydany szatanowi, który pokutował, nie czuł, że został zaakceptowany przez chrześcijan w Koryncie: „Kara wymierzona mu przez większość jest dla niego wystarczająca. Zamiast tego teraz powinnaś mu przebaczyć i pocieszyć, aby nie ogarnął go nadmierny smutek. Dlatego wzywam was, abyście ponownie potwierdzili swoją miłość do niego”.

Pokuta jestnie jest to prosta zmiana. Topowoduje działanie, wyraźną zmianę skupienia się na życiu z osobistej przyjemności na duchową relację z Bogiem.

Paweł stwierdził: „Boży smutek przynosi pokutę, która prowadzi do zbawienia i nie pozostawia żalu, natomiast światowy smutek przynosi śmierć”. (2 Koryntian 7:9-11).

Jakub mówi chrześcijanom, aby „... wyznawali sobie nawzajem grzechy i modlili się jeden za drugiego, abyście zostali uzdrowieni. Modlitwa sprawiedliwego człowieka ma wielką moc, ponieważ jest skuteczna. (Jakuba 5:16).

Jan, sędziwy apostoł, w pierwszym rozdziale Objawienia napisał do kościołów w Azji, mówiąc im, że jeśli nie odpokutują, Bóg podejmie przeciwko nim działania. Niektórzy mogli wierzyć, tak jak niektórzy dzisiaj, że jeśli zostaną zbawieni, będą zbawieni na zawsze. Jednak ich zbawienie nie było zagwarantowane, ponieważ Jan powiedział im, że muszą odpokutować i wrócić do Boga, w przeciwnym razie On zabierze im świecznik, źródło światła i życia.

Kiedy zbuntowane dziecko Boże uświadamia sobie swoją grzeszną sytuację, odwraca się od swego grzesznego postępowania na rzecz postępowania podobającego się Bogu i gorąco modli się o Boże przebaczenie, aby mogło się pojednać z Nim i z tymi, którzy są w Chrystusie, Bóg wybacz.

Lokalny zbór nie może uważać go za chrześcijanina drugiej kategorii i zabraniać mu pełnienia funkcji służby Bożego. Bo kto, jak nie Chrystus, ma władzę nad swoimi sługami? Mają gromadzić się z krnąbrnym chrześcijaninem, pomagać mu i zachęcać go, aby żył wiernie Bogu. Wrócił i otrzymał przebaczenie od Boga, a Bóg oczekuje od niego, że wykona funkcje potrzebne Ciału. Przywódcy i bracia nie mogą uważać go za mniej potrzebnego lub mniej ważnego, ponieważ wszyscy zgrzeszyli, odpokutowali i powrócili w pewnym momencie swojego chrześcijańskiego życia, czy to publicznie, czy prywatnie. W rzeczywistości cały Kościół musi pomagać powracającemu, skruszonemu i pojednanemu bratu, aby stał się pracownikiem Królestwa.